

Maciej Bogdan S t ę p i e ń, *Okultyzm w świetle badań nad ezoteryką zachodnią*. Promotor: ks. prof. dr hab. Zygmunt Zieliński. Recenzenci: prof. dr hab. Eugeniusz Sakowicz (UKSW), ks. dr hab. Włodzimierz Bielak (KUL).

Rozprawa pod tytułem „Okultyzm w świetle badań nad ezoteryką zachodnią” powstawała długo. Sam jej pomysł zrodził się w związku z treścią rozdziału czwartego *Poszukiwaczy prawdy*, wydanych w roku 2000. Rozdział ten w jednym punkcie dotyczył zjawiska, które nazwałem „wolnomularstwem obrzeży”, idąc za wyrażeniem angielskiego historyka i członka tamtejszej masonerii, Ellica Paula Howe (1910-1991): *fringe masonry*. Nazwa ta zdecydowanie bliższa była realiom historycznym, ukazywanym przez źródła, niż stosowane przez prof. Ludwika Hassa (1918-2008) określenia „mistyka”, „mistycyzm”, „nurt mistyczny masonerii” czy też dość zabawne, lecz zupełnie serio przez niego stosowane określenie „skrajna prawica wolnomularska”.

Zjawisko, o którym mowa, to wielki zbiór formalnie ustanowionych stowarzyszeń, zakładanych od drugiej połowy XIX wieku w Europie i Ameryce, których członkami, a często także pomysłodawcami i założycielami byli ówczesni wolnomularze. Stowarzyszenia te miały wzorowaną na masonerii hierarchię stopni wtajemniczenia, rekrutowały wolnomularzy, tworzyły podobne do wolnomularskich legendy założycielskie i stosowały znaną w masonerii praktykę tzw. rekrutacji wstecznej (*retrospective recruitment*), podając za swoich członków wcześniejsze od nich samych postacie, zarówno historyczne jak i fikcyjne, przez co przedłużały w przeszłość swój własny, bardzo skromny rodowód.

Członkowie tych stowarzyszeń zajmowali się studiowaniem i praktykowaniem wszystkiego, co stanowiło alternatywę dla głównego nurtu nauki i religii, ze szczególnym uwzględnieniem nauk tajemnych. W tym właśnie środowisku rozpowszechniono pogląd, że ta odrzucona, tajemna wiedza, jeśli zostanie rzetelnie poznana i wyłożona, okaże się systemem wiedzy i praktyki zdolnym dopełnić i w sobie zawrzeć całość ludzkiego poznania i doświadczenia, a człowieka przenieść na nowy, wyższy poziom bytowania. Rozproszoną i wyspecjalizowaną wiedzę naukową połączy w jedną, sensowną całość. Oddzieli prawdę od fałszu na gruncie filozofii. Wytlumaczy, ogarnie i opowie w każdym szczególe całą historię rodzaju ludzkiego. Zmiecie wszystkie dotychczas ustanowione religie, gdyż odkryje tajemnicę natury ludzkiej i losu człowieka, dając mu właściwą perspektywę rozwoju. Wreszcie, system ten ukaże zdumionym oczom współczesnych ludzi cały, wielopoziomowy i wielowymiarowy, wszechświat wraz z jego potężnymi, nie-ludzkimi mieszkańcami, oraz zapewni człowiekowi skuteczne środki do tego, by własnym wysiłkiem uczynił siebie potęgą im równą i został dopuszczony do ich grona. Ponieważ system ten wywodzono od nauk tajemnych (*les sciences occultes*), nazwano go „tajemnictwem” (*l'occultisme*). Termin ten pojawił się po raz pierwszy w połowie XIX wieku we Francji.

Zakwalifikowanie środowiska okultystów do obrzeży ruchu masońskiego nie oddaje im sprawiedliwości. Bo nie tylko to środowisko, lecz także cały ruch masoń-

ski stanowi część większej całości – całości, której pominięcie i nieznanomość prowadzi do błędnych tez na temat dziejów cywilizacji zachodniej i to w skali całych epok. Tą całością jest ezoteryka, którą dwadzieścia dwa lata temu nazwano – zbyt pochopnie – „ezoteryką zachodnią” i której kilka lat temu nadano – zupełnie bez sensu – status nowej dyscypliny nauk humanistycznych. Ezoteryka (zwana ezoteryką zachodnią) to obszar badań a nie dyscyplina naukowa. Kierunek, w którym poszli jej badacze, rozpoczynając przyznawanie swoim studentom stopni naukowych w zakresie ezoteryki zachodniej, był rezultatem szalonego entuzjazmu, z jakim od kilkunastu zaledwie lat odkrywali coś, co prawdopodobnie jest „największym dotąd niezbadanym korpusem źródeł w całej humanistyce”.

To rozległe i wciąż dopiero wstępnie „przeorane” pole badań zostało wyłonione w ramach konkretnych procesów i wydarzeń historycznych zachodzących w kulturze europejskiej doby nowożytnej. Doszło w niej do odrzucenia przez główny nurt religii i nauki wielkiego korpusu wczesnonowożytnej myśli, która dążyła do wykazania jedności prawdy religijnej, filozoficznej i przyrodoznawczej, a przy tym zakładała istnienie symbolicznych (talizmanicznych) mechanizmów działania sił przyrody jako podstawy skuteczności operacji magicznych. Właśnie na gruncie tej myśli broniono magii jako sztuki w swej istocie przyrodoznawczej (*magia naturalis*). To, co zostało odrzucone (hermetyzm, kabała chrześcijańska, alchemia, astrologia, paracelsjanizm, teozofia chrześcijańska, różokrzyżostwo, magia), utworzyło grupę blisko ze sobą związanych prądów intelektualnych, których wzajemne związki zostały opisane po raz pierwszy dopiero w połowie lat 90. XX wieku przez Antoine Faivre. *Nota bene*: uczony ten zastosował opis typologiczny, nieświadom faktu, że obszar ezoteryki w kulturze Zachodu został wytyczony dzięki konkretnym wydarzeniom i podjętym przez ludzi działaniom, nakierowanym na delinearację myśli ezoteryce przeciwnej.

Okultyzm sięgnął do tego właśnie „korpusu wiedzy odrzuconej”, przekształcił go i wytworzył na jego podstawie nową, magiczną duchowość oferowaną współczesnemu człowiekowi. W owym sięgnięciu do dawnej magii i ezoterycznych spekulacji okultyzm oparł się na pomocy płynącej z obrzeży ruchu wolnomularskiego. Rola tego ruchu w transferze dawnych tradycji ezoterycznych w czasy współczesne jest niezaprzeczalna, podobnie jak rola masońskiego wzorca organizacyjnego w rozwoju struktur stowarzyszeń ezoterycznych i zakonów okultystycznych. Masoneria już w pierwszych dekadach istnienia w swojej dojrzałej, spekulatywnej formie ogłosiła się właścicielem wszystkiego, co w kulturze ezoterycznej. W połowie XVIII wieku w wolnomularstwie „ezoteryczny” równało się „masoński”, a fragmenty wszelkich ezoterycznych nurtów kultury Zachodu studiowano, przerabiano i rozbudowywano w lożach jako część masońskiej tradycji. To podejście zmieniło się w latach 60. XIX wieku, gdy kręgi brytyjskich wolnomularzy zainteresowanych naukami tajemnymi doszły do przekonania, że owo dziedzictwo jest nie tyle „masońskie”, co „różokrzyżowe”. Dodali oni w ten sposób zupełnie nowy rozdział do mitografii różokrzyżowców, już wcześniej włączonych do masońskich legend i systemów inicjacji. Ta nowa mitografia wyniosła fikcyjne bractwo na szczyty okultystycznego mistrzostwa i przedstawiła je jako kosmiczną instytucję nadzoru nad ludzkością, dysponującą planem jej rozwoju. Ideę tę przejęli okultyści i pozostaje ona żywa w tym środowisku po dziś dzień.

Praktycznym celem okultyzmu było usunięcie pośredników w kontaktach z tymi kosmicznymi władcami, mistrzami i przewodnikami ludzkości, oraz osiągnięcie ich poziomu, wstąpienie do ich grona. Okultyzm stał w opozycji do praktyk stosowanych w czasie seansów hipnotycznych i spirytystycznych, w których główną rolę odgrywała osoba medium – owego pośrednika w kontakcie z wyższym światem. Okultyści dążyli do kontaktu z tym samym niewidzialnym królestwem, lecz w sposób osobisty, bezpośredni i świadomy, bez transów, hipnozy i pośrednictwa medium w uzyskiwaniu informacji. Eksploracja wyższych poziomów kosmosu miała stać się „aktywna” w przeciwieństwie do „pasywności” zapadających w trans mediów. Wymagało to od człowieka rozwinięcia nowych zdolności – *zdolności intuicyjnych*. W procesie ich rozwijania konieczny był dostęp do teorii, do wiedzy podanej w formie wykładu. Konieczny był też długi cykl praktycznych ćwiczeń i treningów, konieczna więc była również organizacja, która to wszystko zapewniała, i w której cały proces rozwoju intuicyjnych mocy okultysty stawał się podróżą w górę drabiny wtajemniczeń, wzorowanej na hierarchiach masońskich.

Rozprawa niniejsza prezentuje główne idee, praktyki, organizacje i twórców okultyzmu. W ich gronie przedstawia osoby takie, jak Paschal Beverly Randolph (1825-1875), Emma Hardinge Britten (1823-1899), Helena Pietrowna Bławacka (1831-1891), Alphonse Louis Constant, znany jako Éliphas Lévi (1810-1875), Ludwik Maksymilian Bimsztajn, znany jako Max Theon (1848-1927), Kenneth Robert Henderson Mackenzie (1833-1886), Samuel Liddell MacGregor Mathers (1854-1918), Gerard Anaclet Vincent Encausse, znany jako Papus (1865-1916), Theodor Reuss (1855-1826), oraz Edward Alexander Crowley, znany jako Aleister Crowley (1875-1947).

Organizacje tutaj omówione to: wolnomularstwo i jego ryty wysokich stopni, brytyjskie zakony druidyczne, Najwyższa Wielka Loża Różokrzyżowa, Troisty Zakon Różokrzyżji, Pytiany i Eulis, Societas Rosicruciana in Anglia, Hermetyczne Bractwo Luksoru, Hermetyczny Zakon Złotego Świtu, Towarzystwo Teozoficzne, Towarzystwo Hermetyczne, Loża Bławackiej, Kabalistyczny Zakon Różanego Krzyża, Zakon Martynistyczny, Niezależna Grupa ds. Badań nad Ezoteryką, Współczesne kościoły gnostyczne, Astrum Argenteum i Ordo Templi Orientis.

Rozprawa, w takim samym zakresie, w jakim omawia główne nurty okultyzmu, zajmuje się też pytaniem o jego genezę. To pytanie jest w najszerszej perspektywie pytaniem o *nauki tajemne*, ich pochodzenie i rozwój w kulturze Zachodu. W węższym zakresie jest to pytanie o konkretne źródła i inspiracje twórców omawianego tu *tajemnizmu*. W obydwu ujęciach – szerokim i wąskim – możliwe jest uzyskanie jasnej i opartej na historycznych źródłach odpowiedzi. Aby jednak uniknąć wyjaśniania *ignotum per ignotum*, do którego zawsze prowadzą skróty i uogólnienia (np. idee okultyzmu to próba odpowiedzi na pytania, które zrodziły się na gruncie mesmeryzmu i spirytyzmu), owo pytanie o genezę nie zostało potraktowane tu jako zagadnienie poboczne czy wstępne, lecz jako równie istotne, co kwestia dziejów konkretnych okultystów i okultystycznych organizacji. Duża część tej rozprawy poświęcona została przybliżeniu historii idei, które tworzą ezoterykę zachodnią, od XII do XIX wieku, czyli od momentu, w którym nauki tajemne, importowane z islamskiego Orientu, pojawiły się w Europie, aż po objaśnienie roli bezpośrednich poprzedników

okultyzmu, czyli mesmeryzmu, spirytyzmu oraz – co nie powinno być chyba zaskoczeniem – romantyzmu.

Tak szerokie spojrzenie na dzieje ezoteryki zachodniej oraz tak konkretne osadzenie w nich i wyjaśnienie okultyzmu jeszcze kilkanaście lat temu nie byłoby możliwe. Możliwe jest teraz dzięki eksplozji aktywności badawczej na tym polu, do której doszło w końcówce XX wieku, która trwa do dziś, i która teraz dociera już także do Polski. Rezultatem tej eksplozji jest kilkanaście tysięcy prac naukowych poświęconych rozmaitym aspektom ezoteryki i jej obecności w kulturze. Badania te są tak świeże, a środowiska badaczy tak specyficzne, że ich przedstawienie na początku tej pracy było nieodzowne. Nie tylko ze względu na ich całkowitą nowość, lecz także ze względu na pewne istotne problemy metodologiczne, które z tymi badaniami są związane.

Rozprawa ma więc trzy części i przedstawiona tu została od swojego końca do początku. Głównymi nurtami okultyzmu zajmuję się w rozdziale trzecim, rozdział drugi poświęcony jest jego genezie, a rozdział pierwszy przedstawia zagadnienia metaprzmiotowe (co to jest ezoteryka, skąd ta nazwa, kto i jak ujmuje ten przedmiot, jakie ośrodki naukowe tym się zajmują, jak określane są, albo powinny być, rozmaite zagadnienia i zjawiska zaliczane do tego obszaru badań). Wymogiem rzetelności było także podjęcie próby krótkiego przedstawienia dawnych pionierów i dzisiejszych czempionów badań nad ezoteryką, oraz podjęcie próby podsumowania stanu badań nad ezoteryką w Polsce – jest tu więc punkt zawierający przyczynek do dziejów nauki. W tym również rozdziale proponuję konkretną, uściśloną, polską terminologię związaną z ezoteryką jako przedmiotem badań. Do tej pory bowiem w tym zakresie panuje u nas chaos. Ezoteryk czy ezoterysta? Ezoteryzm czy ezoteryzmy? Ezoteryzm czy ezoteryka? A może ezoteryka i ezoteryzmy? Albo ezoteryzm i ezoterycyzm? Hermetyzm? Hermetryka? Tradycja hermetyczna? Hermetycyzm? Gnoza, gnostyka czy gnostycyzm? A może religijność gnostyczna? Wreszcie – mistyka i mistycyzm, teozofia, kabała, kabała chrześcijańska – czy może kabała powszechna, okultystyczna? A skąd iluminizm? Albo jaki sens ma „masonologia”? To są sprawy palące i muszą zostać ustalone, jeśli mamy sensownie wypowiadać się o dziejowych konkretach. Takim konkretem jest w historii cywilizacji europejskiej ezoteryka. Takim konkretem jest w dziejach ezoteryki, ukazany w pracy, okultyzm.

Treść pracy:

Ezoteryka jako pole badań: Dzieje badań: Pionierzy i poprzednicy; Struktury akademickie; Ezoteryka zachodnia w międzynarodowym obiegu naukowym (Publikacje, Konferencje i stowarzyszenia); Badania na gruncie polskim). Dyskusja metodologiczna: Ezoteryka jako „forma myśli”; „Nauka tajemna” – podejście religionistyczne i dyskursywne; Podejście historyczno-empiryczne. Terminologia zachodniej ezoteryki: Geneza i znaczenia terminu „ezoteryczny”; Ezoteryzm i ezoteryka; Mistyka; Gnoza; gnostycyzm; gnostyczny; Kabała (Kabaliści i kabały żydowskie, Kabała chrześcijańska); Hermetyzm, hermetyczny (Hermetyzm starożytny, Hermetyzm renesansowy; Stowarzyszenia hermetyczne); Teozofia; teozoficzny; Okultyzm; okultystyczny. **Źródła okultyzmu:** Środowisko chrześcijańskie: Dwa średniowiecza; Epoka godzenia; Symboliczny obraz świata; Ezoteryka w XVI i XVII wieku. Wolnomularstwo: Po-

czątki wolnomularstwa; Nowa koncepcja organizacyjna, religijna i moralna; Otwarcie na ezoterykę i jego skutki. Oświecenie i romantyzm: Odrodzenie druidzkie (Geneza: mistyfikacje i legendy; Religia patriarchów; Ezoteryka i zakon); Pseudonauki epoki Oświecenia; Romantyzm i ezoteryka; Komunikacja z duchami (Emanuel Swedenborg; Amerykański spirytualizm i francuski spirytyzm). **Główne nurty okultyzmu:** Éliphas Lévi: Nowa synteza ezoteryki: *l'occultisme*; Pisma okultystyczne; Główne idee i innowacje; Źródła i inspiracje. Paschal Beverly Randolph: Życie; Pisma; Główne idee; Hermetyczne Bractwo Luksoru. Magiczni masoni: „Spiritual Magazine”, *Societas Rosicruciana in Anglia*; Złoty Świt; Początki *Ordo Templi Orientis*; Import nowej ezoteryki do wolnomularstwa. Okultyzm francuski. Dwa projekty Heleny Bławackiej: Projekt pierwszy: „Izyda odsłonięta”; Projekt drugi: „Doktryna tajemna”. Religia woli. Charakterystyka okultyzmu.

Maciej B. Stepień